

Sygn. akt I USK 270/21

POSTANOWIENIE

Dnia 2 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania R.W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o emeryturę pomostową,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 2 grudnia 2021 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 27 sierpnia 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od R.W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń
Społecznych Oddział w K. 240 zł tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 27 sierpnia 2020 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w K. z 28 września 2018 r. i oddalił odwołanie R.W. od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z 5 marca 2018 r. i 26 kwietnia 2018 r., odmawiających przyznania mu prawa do emerytury pomostowej.

Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe. Przesłuchał wnioskodawcę na okoliczność charakteru pracy wykonywanej przez niego w okresie od 8 stycznia 1985 r. do 26 lutego 2004 r. W oparciu o te zeznania Sąd Apelacyjny ustalił, iż wnioskodawca jako kierowca pojazdu gaśnicowego (czołgu)

wypychał spod pieca szlakę na rampę kolejową znajdującą się około 50 metrów od pieca, od razu na wagony. Wnioskodawca pracował w ten sposób od stycznia 1985 r., jednak nie pamięta, kiedy zlikwidowano piec typu TANDEM. W czasie zatrudnienia w PTS (w latach 1993 - 1998) wnioskodawca nadal pracował na czołgu pod piecem TANDEM, a po zakończeniu pracy na czołgu zaczął obsługiwać spycharkę TD 25. Do pracy na spycharce przeszedł w 1994 r. lub 1995 r. Zajmował się spychaniem aglomeratów, które były wykorzystywane do wytopu w piecu. Aglomerownia była składowiskiem rud żelaza na terenie huty, znajdowały się tam hałdy aglomeratów. Wnioskodawca spychał aglomeraty, które były potem ładowane czerpakami na taśmociągi. Na hałdach hutniczych wnioskodawca pracował po 1998 r., gdy przeszedł do pracy w firmie S., natomiast na aglomerowni pracował w PTS po zlikwidowaniu Tandemu. Hałdy hutnicze, przy których na spycharce wnioskodawca pracował od około 1994 r. znajdowały się około 2 kilometry od pieca. Na hałdy żużel spod pieców hutniczych przywożono wagonami. Wnioskodawca jedynie sporadycznie pracował na konwertorowni spycharką.

Przy tak uzupełnionym stanie faktycznym nie sposób uznać, aby wnioskodawca spełnił przesłanki do przyznania emerytury pomostowej. Sąd Apelacyjny mając na uwadze przytoczone uregulowania prawne dotyczące warunków nabycia prawa do emerytury pomostowej, jak i zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, uzupełniony o dodatkowe przesłuchanie wnioskodawcy, doszedł do przekonania, że nie sposób podzielić ustaleń Sądu pierwszej instancji co do legitymowania się przez wnioskodawcę co najmniej 15 - letnim stażem pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych. Już biorąc pod uwagę zeznania świadka W.T. nie sposób przyjąć, że praca wykonywana przez wnioskodawcę w całym okresie jego zatrudnienia od 8 stycznia 1985 r. do 26 lutego 2004 r., a więc począwszy od Huty [...], poprzez Przedsiębiorstwo [...], a skończywszy na S. Sp. z o.o., była pracą wymienioną w Załączniku nr 1 poz. 6 „prace bezpośrednio przy obsłudze wielkich pieców oraz pieców stalowniczych lub odlewniczych”. Sąd pierwszej instancji poczynił szczegółowe ustalenia co do początkowego okresu zatrudnienia wnioskodawcy, kiedy w Hucie [...] pracował jako czołgista (kierowca pojazdów gąsienicowych) i w ocenie Sądu Apelacyjnego taki okres zatrudnienia należałoby zakwalifikować jako

pracę w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych. Wnioskodawca i świadek zeznali, że ubezpieczony jako czołgista zajmował się wypychaniem szlaki spod pieca na rampę kolejową znajdującą się ok. 50 metrów od pieca i od razu na wagony. Tym samym odpowiada to pojęciu pracy „bezpośrednio przy obsłudze wielkich pieców oraz pieców stalowniczych lub odlewniczych” zawartemu w załączniku Nr 1 poz. 6. Niezasadnie jednak Sąd pierwszej instancji uznał pozostałe okresy zatrudnienia wnioskodawcy za spełniające warunek z art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można stanowiska Sądu I instancji podzielić co do okresu zatrudnienia wnioskodawcy w Przedsiębiorstwie [...] i w S. Sp. z o.o. Sprzeciwiają się temu w sposób oczywisty zeznania złożone przez wnioskodawcę w trakcie uzupełniającego przesłuchania. Wnioskodawca podał, że w trakcie zatrudnienia w PTS początkowo nadal pracował jako czołgista, ale w 1994 r. lub 1995 r., gdy zlikwidowano piec Tandem, przeszedł do pracy na spycharce. Obsługując spycharkę nie pracował już przy piecu hutniczym, ale w aglomerowni, czyli na składowisku aglomeratów rud żelaza na terenie Huty, znajdującym się około 2 km od pieca. Na tym składowisku znajdowały się hałdy aglomeratów, które były wykorzystywane do wytopu w piecu. Zadaniem wnioskodawcy było spychanie aglomeratów spycharką, potem aglomeraty były ładowane czerpakami na taśmociąg. Również kiedy w 1998 r. wnioskodawca rozpoczął pracę w S. Sp. z o.o. nie pracował już przy piecu, ale jako operator spycharki na hałdach z odpadami hutniczymi położonymi ok. 2 km od pieca. W ocenie Sądu Apelacyjnego praca wykonywana przez wnioskodawcę w czasie zatrudnienia w PTS w charakterze operatora spycharki (od 1994 r. lub 1995 r. do 1998 r.), a także w czasie zatrudnienia w S. Sp. z o.o. nie była pracą wskazaną w Załączniku nr 1 poz. 6, ponieważ nie miała charakteru pracy wykonywanej „bezpośrednio” przy obsłudze pieca. Tym samym okres pracy jako kierowca pojazdu gaśnicowego w Hucie [...] (8 lat 5 miesięcy i 24 dni) oraz w PTS od 1 lipca 1993 r. do 1994 r. lub 1995 r. jest łącznie zbyt krótki, aby czynił zadość wymogowi 15 - letniego stażu pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych.

Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania odwołał się do podstaw przesądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. W uzasadnieniu wskazał na kwalifikację pracy polegającej na dystrybucji wsadu i produktów technologii wielkopiecowej do kategorii prac „*bezpośrednio przy obsłudze wielkich pieców oraz pieców stalowniczych lub odlewniczych*” w rozumieniu pkt 6 załącznika nr 1 do ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz.U. 2018.1924 tj.), w sytuacji gdy pracownik wykonuje przedmiotowe czynności w bezpośredniej bliskości lub w pewnym oddaleniu od wielkiego pieca. Kwestia bliskości lub oddalenia stanowiska pracy od wielkiego pieca nie powinna stanowić wyznacznika samoistnie decydującego o uznaniu danych czynności pracowniczych za polegające na „bezpośredniej” obsłudze pieca. Kluczowa natomiast winna okazać się funkcjonalna przynależność danej czynności do obsługi procesu funkcjonowania wielkiego pieca. Zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) neguje natomiast możliwość kwalifikacji określonych prac odwołującego się jako pracy „*bezpośrednio przy obsłudze wielkich pieców oraz pieców stalowniczych lub odlewniczych*” posługując się wyłącznie kryterium miejsca świadczenia pracy (odległości stanowiska pracy od pieca). W dostępnym orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych można odszukać przykłady orzeczeń, w których negowano możliwość kwalifikacji jako prac „*bezpośrednio przy obsłudze wielkich pieców oraz pieców stalowniczych lub odlewniczych*” prac serwisowych przy naprawach i konserwacji wielkich pieców, czy też prac kontrolno-jakościowych podejmowanych względem wyrobów hutniczych, podejmowanych w bezpośredniej bliskości pieca (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2013 r., I UK 13/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 11 kwietnia 2018 r., III AUa 2311/17 LEX nr 2565494). Cechą wspólną tych rozstrzygnięć jest to, iż dotyczyły one czynności, które nie stanowiły elementu obsługi procesu wielkopiecowego, choć pracownicy dokonywali ich w bezpośredniej bliskości pieca. Inny natomiast problem generuje sprawa niniejsza. W realiach sprawy niniejszej chodzi bowiem o dokonanie kwalifikacji pracy świadczonej w ramach obsługi procesu wielkopiecowego (dystrybucji do pieca wkładu w postaci rudy żelaza i dystrybucji z pieca produktu procesu wielkopiecowego w postaci płynnego, rozżarzonego żużla) i ocenę czy kwestia odległości miejsca świadczenia pracy od wielkiego pieca może mieć

samoistne znaczenie dla kwalifikacji danych czynności jako czynności wykonywanych „bezpośrednio” przy obsłudze pieca.

Pozwany wnioskował o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przysądu i dlatego nie został uwzględniony.

Skargę kasacyjną wnosi się od prawomocnego wyroku co tłumaczy wymagania stawiane podstawom przysądu. Skarżący nie odwołuje się do podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Nie twierdzi, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W podstawie kasacyjnej nie zarzuca również naruszenia przepisów postępowania, zatem Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami stanu faktycznego na którym oparto zaskarżony wyrok. Wymaga to podkreślenia, gdyż Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe i ustalił pracę jaką wykonywał wnioskodawca. Tym samym, tylko praca w pierwszym okresie, była pracą świadczoną w szczególnych warunkach, tj. taką która wynika z załącznika nr 1 pkt 6 do ustawy o emeryturach pomostowych. Natomiast w drugim okresie, czyli od 1994 lub 1995 r., wnioskodawca pracował na spycharce w odległości 2 km od pieca. Jest to ustalenie faktyczne, które wiąże na etapie przysądu (art. 398¹³ § 2 k.p.c. dotyczący związania ustaleniem faktycznym ma zastosowanie na etapie przysądu) i ono zdecydowało o nieuwzględnieniu wniosku oraz oddaleniu odwołania. Ta okoliczność nie jest podważana w skardze.

Taki punkt wyjścia rzutuje na ocenę podstaw przysądu wskazanych we wniosku, czyli z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Ocena ta jest negatywna. W sprawie brak jest istotnego zagadnienia prawnego, bowiem sformułowana kwestia nie wykracza poza zwykłą wykładnię prawa. Nie spełnia się również druga podstawa przysądu, gdyż zwykła wykładnia prawa nie składa się na drugą podstawę przysądu (*a contrario* art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Znaczenie ma dopiero kwalifikowana potrzeba wykładni wynikająca z poważnych wątpliwości w wykładni lub rozbieżności w orzecznictwie.

Podkreślić należy, że o rozstrzygnięciu w sprawie decydują ustalenia faktyczne, w tym przypadku dotyczące drugiego okresu zatrudnienia, tj. gdy wnioskodawca pracował już w znacznej odległości od pieca (2 km). Przepis ustawy o emeryturach pomostowych ma natomiast na uwadze prace bezpośrednio przy obsłudze wielkich pieców oraz pieców stalowniczych lub odlewniczych. Przepisy ustawy wymagają wykładni ścisłej. Próba szerokiej wykładni wskazującej na pojęcie obsługi procesu wielkopieczowego jest w sprzeczności z literalną treścią przepisu oraz nie ma znaczenia na tle stanu faktycznego, ustalonego przez Sąd powszechny w tej sprawie i stanowiącego podstawę oddalenia odwołania.

Problem wykładni prawa nie może być oderwany od stanu faktycznego. Sam w sobie nie składa się na istotne zagadnienie prawne i na drugą podstawę przysądu – art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji – art. 398⁹ § 2 k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.